

Sygn. akt: IV Ca 280/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku E. D. i W. D.

z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o ustanowienie służebności

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w C.

z dnia 17 marca 2016 r. sygn. akt I Ns 476/13

### **postanawia:**

1. uchylić pkt 1 zaskarżonego postanowienia w zakresie, w jakim dotyczy linii średniego napięcia oraz punkt 2 i w tym zakresie przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego,
2. oddalić apelację w pozostałym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 280/16

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy E. D. i W. D. złożyli wniosek o ustanowienie za wynagrodzeniem na rzecz uczestnika (...) Sp. z o.o. w P. służebności przesyłu na ich nieruchomości – działce nr (...) - położonej w S., powiat (...), dla której SR w C. prowadzi KW o numerze (...) służebności, której treścią będzie uprawnienie uczestnika do korzystania ze wskazanej nieruchomości w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji istniejących urządzeń przesyłowych wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem, w zamian za zobowiązanie uczestnika do uiszczenia na rzecz wnioskodawców jednorazowego wynagrodzenia w kwocie 30.000 zł. Wnioskodawcy domagali się także zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Odpierając zarzut zasiedzenia zgłoszony przez uczestnika, podnieśli, że zasiedzenie na rzecz uczestnika czy jego poprzednika prawnego nie może zostać uwzględnione, albowiem instytucja zasiedzenia służebności przesyłu została wprowadzona do obrotu dopiero w 2008r. Wnioskodawcy zakwestionowali też posiadanie przez uczestnika spornych linii w dobrej wierze oraz rozszerzyli wniosek o działkę nr (...) zapisaną w powyższej księdze wieczystej

(...) sp. z o.o. w P. wniósł o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Uczestnik podniósł zarzut nabycia w dobrej wierze z dniem 23.11.1986r. przez zasiedzenie nieodpłatnej służebności gruntowej o treści służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez swego poprzednika. Uczestnik wskazał, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe były częścią składową poprzednika prawnego uczestnika, który to nieprzerwanie korzystał z trwałych i widocznych tych urządzeń. Podał nadto uczestnik, że charakter wejścia w posiadanie urządzeń był prawnie legitymowany (wejście w posiadanie legitymowane było ustawą o elektryfikacji wsi i osiedli), co uzasadnia samoistne, i to w dobrej wierze ich posiadanie. Z ostrożności uczestnik zakwestionował sposób wyliczenia i wysokość żądanego wynagrodzenia oraz wskazał na jego rażąco wygórowany charakter.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2016r. Sąd Rejonowy w C. oddalił wniosek, a także odstąpił od obciążenia wnioskodawców kosztami postępowania.

Orzeczenie to zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

W. D. i E. D. na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego, od 1981r. są właścicielami w ramach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości oznaczonej jako działka o nr (...) położonej w S., powiat (...), dla której SR w C. prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...). Działka nr (...) stanowi niezabudowane grunty orne i rowy o łącznej powierzchni 6.8200 ha. Działka nr (...) stanowi tereny zabudowy mieszkalnej i grunty orne o łącznej powierzchni 0.8900 ha.

Jak ustalił Sąd Rejonowy przez działkę nr (...) przebiega napowietrzna linia niskiego napięcia 0,4 kV, na której zlokalizowane jest jedno stanowisko słupowe, oznaczone nr (...) i stanowiące słup odporowy, rozkracalny wraz z zamontowaną lampą oświetlenia. Na działce tej przebiega także fragment linii średniego napięcia 15/0,4 kV, na którym brak jest stanowisk słupowych.

Linia niskiego napięcia została wybudowana i przekazana do eksploatacji najpóźniej dnia 31.12.1969r., zaś w dniu 5.06.1987r. linia przeszła modernizację, która nie wprowadziła zmian w sposobie korzystania z niej i eksploatacji. Nie doszło także do przerwy w jej eksploatacji. Szerokość pasa eksploatacyjnego dla linii niskiego napięcia wynosi 3 m – po 1,5 m. z każdej strony.

Wyżej wskazany fragment linii średniego napięcia został wybudowany i przekazany do eksploatacji najpóźniej 5.06.1987r. Szerokość pasa eksploatacyjnego dla linii średniego napięcia wynosi 3,0 m – po 1,5 m z każdej strony.

Sąd I instancji ustalił ponadto, że przez działkę nr (...) przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia 110 kV trasy S.-C., na której jest zlokalizowane jedno stanowisko słupowe o numerze (...), stanowiące słup przelotowy, kratowy. Szerokość pasa eksploatacyjnego dla linii wysokiego napięcia wynosi 7m – po 3,5 m. z każdej strony. Ta linia wysokiego napięcia została wybudowana i przekazana do eksploatacji w obecnym kształcie najpóźniej 7.05.1976r.

Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lutego 1958r. Przedsiębiorstwo Zakłady (...) prowadziło m.in. Zakład (...) w B.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r. nr (...) (...)/(...) przedsiębiorstwo to zostało podzielone na poszczególne zakłady, w tym przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), które następnie zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9.07.1993r. oraz na podstawie aktu notarialnego - aktu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną z dniem 12.07.1993r., zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B.. (...) sp. z o.o. w P. jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego – Zakładu (...) w B. i w jego skład weszła linia wraz z urządzeniami objęta badaniem wniosku.

Budowa badanej linii energetycznej powstała w oparciu o pozwolenie na budowę mocą decyzji U. W. w B. z dnia 4.12.1986r. Zarówno poprzednicy prawni, jak i (...) sp. z o.o. w P. dokonując czynności związanych z utrzymaniem w/w słupów energetycznych nie wystosowywała próśb o zgodę celem wejścia na teren objęty badaną działką.

Zarówno wnioskodawcy, jak i poprzednik prawny badanej nieruchomości nie zgłaszali roszczeń w związku z w/w linią energetyczną i jej urządzeniami tak uczestniczące, jak i Zakładowi (...) w B..

Pismem z 16 sierpnia 2012r. W. i E. D. wezwali (...) sp. z o.o. w P. do ustanowienia na ich nieruchomości – działce nr (...) służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 30.000 zł. (...) sp. z o.o. w P. nie uznał żądań i roszczeń właścicieli tej nieruchomości.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy, mając na uwadze treść przepisów art. 305<sup>1</sup> kc, art. 49 §1 kc, art. 172 kc, art. 173 kc, art. 175 kc, art. 176 kc, art. 292 kc, art. 352 kc, art. 336 kc, art. 175 kc, art. 176 kc, art. 285 §1 kc, art. 7 kc, art. 224 kc i art. 225 kc art. 285 kc, jak i art. 70 ust. 1 in fine ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1991 r. Nr 30 poz. 127, ze zm.) uznał, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem zasadnym okazał się zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu zgłoszony przez uczestnika co do nieruchomości objętej wnioskiem.

Okoliczności dotyczące korzystania z nieruchomości wnioskodawców przez uczestnika, w szczególności zakres i datę posadowienia urządzeń elektrycznych i nieprzerwany czas ich eksploatacji Sąd Rejonowy wywiódł, opierając się na dopuszczonym w sprawie dowodzie z opinii biegłego sądowego L. Ł. (1). Ten biegły wnikliwie odniósł się do podniesionych zarzutów i klarownie odniósł się do kwestii związanej z określeniem daty rozpoczęcia eksploatacji linii średniego napięcia, uzasadnienia braku podstaw dla stwierdzenia, że nastąpiły przerwy bądź zmiany w jej eksploatacji oraz kwestii pasa eksploatacyjnego.

Dalej Sąd Rejonowy miał na uwadze, że zarówno wnioskodawcy, jak i ich poprzednicy nie rościli do uczestnika, bądź jego poprzednika prawnego, pretensji i żądań w związku z posadowionymi urządzeniami infrastruktury elektroenergetycznej. W sprawie bezspornym było, że wnioskodawcom przysługuje prawo własności do nieruchomości objętej wnioskiem, że uczestnik nie oponował przeciwko temu, że korzystał i nadal korzysta z nieruchomości wnioskodawców tak wynikiem posadowienia słupów, jak i linią napowietrzną, oraz że uczestnik jest właścicielem urządzeń energetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców. Ponadto poprzednicy prawni weszli w posiadanie urządzeń posadowionych na nieruchomości wnioskodawców najpóźniej 31.12.1969r. w odniesieniu do linii niskiego napięcia (która w dniu 5.06.1987r. została zmodernizowana bez zmiany treści jej eksploatacji), z dniem 7.05.1976r. w odniesieniu do linii wysokiego napięcia i z dniem 5.06.1987r. w odniesieniu do linii średniego napięcia.

Zdaniem Sądu I instancji dołączonymi dokumentami uczestnik wykazał, że przedmiotowe urządzenia weszły w skład przedsiębiorstw państwowych. Sąd I instancji wyraził też pogląd, że brak jest podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989r., nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 kc i nie mogło prowadzić do zasiedzenia.

W realiach niniejszej sprawy bieg terminu zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się już z końcem lat 60-tych ubiegłego wieku. W ocenie Sądu Rejonowego w ramach dokonanej w 1987r. modernizacji linii niskiego napięcia nie doszło do zmiany treści służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Przedmiotowa służebność nie polega jedynie na znoszeniu istnienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości, ale na znoszeniu ingerencji przedsiębiorcy przesyłowego w prawo własności, w związku z istnieniem tych urządzeń. Służebnością obciążona jest cała nieruchomość, a nie jeden konkretny element tejże infrastruktury będący przedmiotem służebności. Stąd też wymiana słupa czy modernizacja linii, a także posadowienie ich w innym, czy też obok pierwotnego, miejsca, nie mogło być uznane za zmianę przebiegu linii, tym samym za zmianę treści służebności gruntowej o cechach służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość wnioskodawców.

Sąd Rejonowy zważył następnie, że wnioskodawcy nie obalili domniemania, które wynika w tym zakresie z mocy prawa unormowanego art. 7 kc. Co prawda powoływali się na okoliczność bezprawnego objęcia w posiadanie tychże urządzeń, w szczególności na okoliczność braku w tym zakresie decyzji wywłaszczeniowych, opartych na ustawie z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) i jej

odpowiedników. Zaznaczyć jednak trzeba, iż ten zarzut unicestwiałby w ogólności kwestię rozpatrywania zarzutu zasiedzenia tejże służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a czemu *explicite* dał wyraz SN uchwałą z dnia 8.04.2014r., III CZP 87/13 (lexis.pl nr (...)). Z drugiej jednak strony uczestnik wskazał, że kwestia dobrej wiary wypływa z działania przedsiębiorstwa państwowego na mocy przepisów ustawy z dnia 28.06.1950r. powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz.U. 1950r., Nr 28, poz. 256 ze zm.). Sąd Rejonowy podzielił pogląd, że posiadanie służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne, może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. W efekcie Sąd I instancji podzielił argumentację uczestnika w kwestii zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz dobrej wiary. Uznał, że ostała się zasada domniemania dobrej wiary poprzednika uczestnika w chwili objęcia w posiadanie przedmiotowych urządzeń, której w dalszym toku postępowania wnioskodawca skutecznie obalić nie zdołał.

W ocenie Sądu I instancji wykazana została także przesłanka upływu czasu dla stwierdzenia zasiedzenia, przy czym dla obliczania tych terminów, w których objęcie w posiadanie uczestnika należy liczyć z uwzględnieniem przepisów o dłuższym czasokresie (por. art. 9 ustawy z 28.07.1990r., ustawy o zmianie ustawy – kodeks cywilny (DZ. U. nr 55 poz. 321)). W związku z powyższym przyjął, że uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu w zakresie linii niskiego napięcia z dniem 1.01.1980r., w zakresie linii średniego i wysokiego napięcia z dniem 8.05.2006r. oraz linii wysokiego napięcia z dniem 6.06.2006r.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodzili się wnioskodawcy, którzy zaskarżyli wydane orzeczenie w całości, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia art. 21 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji RP poprzez stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu w sytuacji braku normatywnych podstaw do takiego stwierdzenia, a w efekcie naruszenia zasady konstytucyjnej ochrony prawa własności,
2. brak zbadania istoty sprawy poprzez brak dokonania ustalenia, w jakim momencie uczestnik, bądź jego poprzednik, wszedł w posiadanie służebności oraz tego, czy od momentu rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia nieruchomość wnioskodawcy nie należała do Skarbu Państwa,
3. naruszenia przepisów postępowania, tj.:
  - a) art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie, że dokumenty przedłożone przez uczestnika dotyczą nieruchomości będących własnością wnioskodawców, jak i że przeprowadzone w sprawie opinie biegłych prawidłowo wskazują na zakres służebności przesyłu, a ponadto przez odmówienie wiarygodności zeznaniom wnioskodawców w zakresie, w jakim wskazywali na kierowane przeciwko nim groźby ze strony uczestnika na wypadek dochodzenia przez nich roszczeń związanych z infrastrukturą elektroenergetyczną,
  - b) art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 i § 2 kpc w zw. z art. 234 kpc *in fine* poprzez uznanie, że wnioskodawcy nie obalili domniemania dobrej wiary w odniesieniu do uczestnika i jego poprzednika,
  - c) art. 609 kpc i art. 610 kpc w zw. z art. 510 kpc wobec uznania, że zasiedzenie musiało nastąpić na rzecz osoby trzeciej, a nie uczestnika,
  - d) art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 361 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc poprzez niewyjaśnienie przyczyn uwzględnienia zarzutów uczestnika w przedmiocie zawieszenia biegu terminu zasiedzenia, co wiązało się też z naruszeniem art. 121 pkt 4 kc,
4. naruszenia prawa materialnego, tj.:
  - a) art. 292 kc w zw. z art. 305<sup>1</sup> kc – (...) kc w zw. z art. 172 kc wobec stwierdzenia zasiedzenia w sytuacji braku normatywnych podstaw do tego, poprzez uznanie, że jest możliwe stwierdzenie zasiedzenia w sytuacji, gdy doszło do

wymiany i zmiany przebiegu urządzeń, co oznacza, że służebność nie miała charakteru nieprzerwanego korzystania z trwałego urządzenia

b) art. 292 kc w zw. z art. 305<sup>1</sup> kc – (...) kc w zw. z art. 172 kc oraz art. 352 § 2 kc poprzez uznanie, że uczestnikowi można przypisać posiadanie cywilnoprawne o charakterze dominium i że w konsekwencji możliwe jest nabycie przez niego służebności przez zasiedzenie z dniem 1.01.1980r., 8.05.2006r. i 6.06.2006r.,

c) art. 292 kc w zw. z art. 305<sup>1</sup> kc – (...) kc w zw. z art. 176 § 1 i § 2 kc, w zw. z art. 172 kc w zw. z art. 348 kc i w zw. z art. 6 kc poprzez bezpodstawne uznanie, że uczestnik wykazał posiadanie służebności przez jego poprzedników prawnych, przeniesienie tego posiadania oraz możliwość doliczenia do okresu niezbędnego do zasiedzenia czasu posiadania służebności przez poprzedników prawnych,

d) art. 7 kc poprzez błędne uznanie, że uczestnikowi można przypisywać dobrą wiarę w momencie wejścia w posiadanie na skutek uznania, że uczestnik (poprzednik) działał w oparciu o ustawę o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, mimo braku przedstawienia właściwej decyzji o zarządzeniu elektryfikacji,

e) art. 172 §1 kc w zw. z art. 112 kc poprzez nieprawidłowe wskazanie dat zakończenia biegu zasiedzenia.

W konsekwencji powyższego apelujący wnioskodawcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od uczestnika solidarnie na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo. W konstrukcji prawnej rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji w wyniku wniesienia apelacji przez stronę lub strony postępowania, w polskiej procedurze cywilnej chodzi bowiem o skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji i jeżeli to potrzebne - przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego skutkujące wydaniem zaskarżonego postanowienia nie były całkowicie prawidłowe. Sąd Okręgowy władny był zatem do nieco innej, niż dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności przywoływanych przez uczestników w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami, co skutkowało koniecznością uchylenia pkt 1 zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w zakresie, a jakim zaskarżone rozstrzygnięcie dotyczyło linii średniego napięcia SN 15 kV przebiegającej przez działkę nr (...) wchodzącą w skład nieruchomości należącej do wnioskodawców.

Przede wszystkim zważyć należało, że, w odniesieniu do szeregu różnej kategorii i wagi zgłoszonych w apelacji zarzutów, na pierwszy plan wysuwa się konieczność wyklarowania, że wbrew stanowisku wnioskodawców, w sprawach, jak niniejsza, stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest zgodne z prawem, w szczególności nie narusza konkretnych przepisów prawa materialnego zawartych w Kodeksie cywilnym (zwłaszcza wymienionych w apelacji), ani też przepisów Konstytucji RP. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w tej kwestii (por. orzecznictwo przytoczone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z dnia 8.04.2014r., III CZP 87/13, Lex nr 1444416). Ponadto kwestię konstytucyjności przepisów stanowiących podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3.08.2008r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego oraz ich zgodności z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poddano m.in. pod ocenę Trybunałowi Konstytucyjnemu, który jednak w sprawie o sygn. akt P 28/13 (OTK-A 2014/7/84, Lex nr 1537325) nie zajął stanowiska merytorycznego, lecz postępowanie umorzył ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Notabene i w niniejszym postępowaniu znalazł się epizod zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc (vide: postanowienie z dnia 8.12.2013r. – k. 224). Wobec faktu, że Trybunał Konstytucyjny w ww. orzeczeniu uznał, że zadane mu pytanie prawne nie spełniało przesłanki przedmiotowej oraz funkcjonalnej, o których mowa w art. 193 Konstytucji RP, aktualnym pozostało, by materię powyższą rozstrzygać na kanwie okoliczności faktycznych konkretnej sprawy przed sądem powszechnym – na podstawie obowiązujących przepisów prawa wraz z możliwością posiłkowania się orzecznictwem Sądu Najwyższego.

W tej sytuacji wskazać należało, że przed zmianą Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która to weszła w życie w dniu 3.08.2008r., a czyniącą ze służebności przesyłu instytucję kodeksową, w judykaturze i doktrynie panowało przekonanie, że służebność gruntowa była instytucją prawa rzeczowego przystosowaną najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Jednak z uwagi na jednoczesne zastrzeżenia co do wykorzystania w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, zachodziła potrzeba interwencji ustawodawczej mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach. W noweli z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej. Różni się ona w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian, natomiast art. 305<sup>4</sup> kc stanowi, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych. W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się natomiast, że przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. W zależności od tego, kiedy upływałby termin zasiedzenia, przedmiotem oceny Sądu może być to, czy przedsiębiorca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu określoną w art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc, czy też służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu. W tej sytuacji nie sposób jest zasadnie głosić poglądów o kreowaniu odrębnej instytucji prawnej, nie przewidzianej w katalogu numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych, czy wreszcie o nieuprawnionym akceptowaniu możliwości stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu pomimo braku normatywnych do tego podstaw.

Dalej, odnosząc się również do podniesionych w apelacji zarzutów, stwierdzić też trzeba było, że uczestnik mógł skutecznie podnosić w niniejszej sprawie zarzut zasiedzenia. Możliwość taką - w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia - dopuścił Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951r. publikowanym w OSN 1951, nr 1, poz. 2, a w późniejszych orzeczeniach ten pogląd był podtrzymywany. Sąd Najwyższy wypowiedział się pozytywnie w przedmiocie możliwości skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności. Można tu wskazać na uchwałę z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 i odnoszącą się do dopuszczalności nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu ( art. 305 1 - 305 4 k.c). Z kolei w wyroku z 12.12.2008r. wydanym w sprawie II CSK 389/08 prowadzonej z powództwa osób fizycznych przeciwko przedsiębiorstwu energetycznemu o nakazanie usunięcia linii energetycznej i zapłatę, w której strona pozwana podniosła zarzut zasiedzenia Sąd Najwyższy stwierdził, że dopuszczalne jest ustalenie faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie - w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia.

Uwzględniwszy zatem powyższe założenia przede wszystkim wskazać należało, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia oraz konkluzje prawne Sądu Rejonowe (choć nie bez zastrzeżeń, o których mowa jest poniżej), w zakresie, w jakim ten rozstrzygnął o wniosku małżonków E. i W. D. dotyczącym ustanowienia służebności przesyłu na ich nieruchomości,

przez którą przebiegają linie niskiego napięcia NN 0,4 kV – przez działkę nr (...) oraz wysokiego napięcia 110 kV – przez działkę nr (...). W tej części prawidłowe jest rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte na przekonaniu, iż w tej mierze doszło do zasiedzenia służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu (choć w przypadku linii niskiego napięcia w innej dacie), a w konsekwencji, że nie ma możliwości sądowego ustanowienia takowej służebności za wynagrodzeniem na rzecz wnioskodawców, skoro służebność taka już istnieje, a w efekcie, że wniosek co do linii wysokiego oraz niskiego napięcia podlegał oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji ustalił zasadnie wszystkie przesłanki warunkujące możliwość stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a uczynił to zgodnie z regułami dowodowymi określonymi w przepisie art. 233 § 1 kpc, mającym odpowiednie przez przepis art. 13 § 2 kpc zastosowanie w niniejszym postępowaniu nieprocesowym. Przepis ten głosi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów odnosi się zatem do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (patrz: orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, niepubl.). W tym kontekście w szczególności nie sposób było jednak podzielać racji apelującej strony wnioskującej, która poddawała w wątpliwość wiarygodność przeprowadzonych w sprawie dowodów pochodzących od uczestnika albo przez niego zaoferowanych. Zważyć należało, że niniejsza sprawa dotyczyła kwestii odległych czasowo, a w tej sytuacji oczywistym było, że i materiał dowodowy, możliwy do przedstawienia w sprawie, mógł być, fragmentaryczny. Jednak nawet i w takiej sytuacji, zdaniem Sądu odwoławczego, nie sposób było na gruncie niniejszej sprawy uznawać, że nie był on wystarczający, czy za mało wiarygodny, dla poczynienia ustaleń, jakie były udziałem Sądu Rejonowego w zakresie linii niskiego i wysokiego napięcia przebiegających przez nieruchomości wnioskodawców. Zdaniem też Sądu Okręgowego nie sposób jest skutecznie twierdzić, że dokumentacja przedstawiona przez uczestnika nie dotyczyła nieruchomości wnioskodawców. W aktach sprawy znajduje się szereg dokumentów, zresztą skatalogowanych też w opinii biegłego sądowego L. Ł. (1) (k. 240v-241), co do których nie można mieć wątpliwości, że dotyczą one właśnie nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców. Takich wątpliwości nie miał też i wydający w tej sprawie ww. biegły. Potwierdzili to również świadkowie- pracownicy uczestnika. Zresztą analiza szczegółowa tych dokumentów (m.in. plan trasy linii – k. 60, protokół – k. 183, decyzja - k. 185, schemat sieci – k. 187, decyzja – k. 191, deklaracja – k. 193), prowadzi do wniosku, że dotyczą one urządzeń elektroenergetycznych w miejscowości S., a zatem tam, gdzie położona jest nieruchomość wnioskodawców. W zasadzie nie jest w tej sytuacji wiadomym, na jakiej podstawie wnioskodawcy kwestionują fakt, że ww. dokumenty nie dotyczą w ogóle ich nieruchomości lub, dlaczego nie mogą być brane pod uwagę przy ocenie stanu faktycznego niniejszej sprawy. Z kolei zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zeznań wnioskodawców w zakresie, w jakim uczestnik (czy jego pracownicy) mieliby stosować wobec nich groźby w razie próby dochodzenia przez nich roszczeń związanych z infrastrukturą elektroenergetyczną (vide: zeznania wnioskodawcy – k. 315) miałyby znaczenie w zasadzie wyłącznie przy ocenie złej lub dobrej wiary uczestnika przy wchodzeniu w posiadanie służebności. Wyrażanie sprzeciwu wobec działań podmiotu, który następnie występuje z zarzutem zasiedzenia, wpływa na ocenę, iż podmiot taki cechuje zła wiara. Jednak jest ona rozpatrywana na moment wejścia w posiadanie służebności, albowiem późniejsza zła wiara nie szkodzi (mala fides superveniens non nocet). Wnioskodawcy jednak nie byli właścicielami przedmiotowej nieruchomości obejmującej działkę nr (...) w momencie, gdy uczestnik rozpoczął posiadanie (i zasiadywanie) służebności. Wnioskodawca wskazał bowiem już w czasie wysłuchania informacyjnego (k.146-147), że w 1981r. otrzymał działkę od ojca S. D. jako darowiznę. W ten sposób przyznał więc, że przed 1981r. właścicielem działki był jego ojciec. Wobec tego ewentualny sprzeciw wnioskodawców zgłoszony na początku XXI w. w ramach próby „uregulowania czegoś z (...) (k. 315), nie był zgłaszany w momencie, jaki może być brany pod uwagę przy ocenie złej lub dobrej wiary uczestnika.

Ponadto rozpatrując jeszcze kwestię własności przedmiotowej nieruchomości, i to w sytuacji, gdy to sami wnioskodawcy zgłosili zarzut braku wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy, czy przedmiotowa nieruchomość nie należała do Skarbu Państwa w momencie rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia, a ponadto gdy Sąd Rejonowy

przeprowadził dowód z dokumentów zawartych w księdze wieczystej KW nr (...) na okoliczność ustalenia podmiotów, którym przysługiwało prawo własności tej nieruchomości w dacie ewentualnego rozpoczęcia zasiadywania (vide: postanowienie dowodowe - k. 196), zwrócić należało uwagę na to, że Sąd Rejonowy jakkolwiek rzeczywiście nie dał dostatecznie mocnego wyrazu ustaleniu, że nieruchomość obejmująca działki nr (...) stanowiła od 1960r. przedmiot własności prywatnej, niemniej nie można tego uznawać za podstawę wzruszenia tak zapadłego orzeczenia. Z przedmiotowych akt księgi wieczystej KW nr (...) poddanych ponownej analizie przez Sąd II instancji, o które zwrócono się na rozprawie apelacyjnej w dniu 24.06.2016r. (k. 362v), wynika, że nieruchomością pozostającą aktualnie własnością wnioskodawców poprzednio władał, jako jej właściciel, ojciec wnioskodawcy, S. D., uzyskawszy ją w 1960r. od Skarbu Państwa. W realiach niniejszej sprawy najwcześniejszy moment przyjęcia początku biegu terminu zasiedzenia przypada na dzień 31.12.1969r. (i dotyczy linii niskiego napięcia), a zatem dotyczy sytuacji, w której nieruchomość wnioskodawców była już w rękach prywatnych. Nie sposób jest i w efekcie uznawać, jak chcą tego wnioskodawcy formułując określonego rodzaju zarzuty, że Sąd I instancji nie rozpoznał w omawianym zakresie istoty sprawy.

Taki zarzut apelujący uzasadniali także nieustaleniem, w jakim momencie uczestnik, bądź jego poprzednik, wszedł w posiadanie służebności. W tym kontekście apelujący wyrazili pogląd, że wejście w posiadanie winno być utożsamiane z faktycznym połączeniem urządzeń elektroenergetycznych z siecią. Sąd Okręgowy poglądu takiego, mającego zresztą swe źródło w uchwale SN z dnia 8.03.2006r. (III CZP 105/5), w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, nie aprobuje. Zważyć należało, że i w kolejnym orzecznictwie Sąd Najwyższy odszedł niejako od tego ww. stanowiska wskazując w szczególności w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2012 r. (II CSK 218/12, Lex nr 1288630), że Jeżeli zatem przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonuje i prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji. W niniejszej sprawie zatem dla podważenia zarzutu zasiedzenia koniecznym byłoby wykazanie, że ze zbudowaniem (posadowieniem) urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości wnioskodawców (ich poprzednika) nie był związany fakt korzystania z sieci przesyłowej. Tego rodzaju ustalenia nie mogły jednak zostać poczynione. Urządzenia elektroenergetyczne zlokalizowano na nieruchomości wnioskodawców po to, aby z nich korzystać, i rzeczywiście to czyniono. Pierwszoplanowe znaczenie miał zatem czas pojawienia się tych urządzeń, a nie data ich faktycznego połączenia z siecią.

W konsekwencji Sąd ad quem podzielił konkluzje prawne Sądu I instancji w zakresie, w jakim ten, dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doszedł do słusznego na gruncie tej sprawy przekonania, że w zakresie linii niskiego i wysokiego napięcia uczestnik zdołał wykazać posiadanie przez siebie i przez swych poprzedników prawnych służebności, przeniesienie tego posiadania oraz słusznie uznał, że istnieje możliwość doliczenia do okresu niezbędnego do zasiedzenia czasu posiadania służebności przez poprzedników prawnych uczestnika. Okoliczności te zostały zdaniem Sądu Okręgowego skutecznie wykazane w niniejszej sprawie oraz znajdują potwierdzenie w jej stanie faktycznym i prawnym. Toteż, zważając też na poczynione już w ww. zakresie rozważania Sądu I instancji, stwierdzić należało brak podstaw do ich ponownego przytaczania na etapie postępowania apelacyjnego.

Wypadało natomiast zgłosić zastrzeżenia co do konkluzji Sądu Rejonowego o tym, że uczestnika charakteryzowała dobra wiara w momencie objęcia w posiadanie nieruchomości poprzednika prawnego wnioskodawców na potrzeby realizowania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w zakresie linii NN i WN. Kontynuując analizę zainicjowanej powyżej kwestii złej lub dobrej wiary, zważyć należało, że ani Kodeks cywilny, ani przepisy wcześniej obowiązującego prawa rzeczowego nie zawierają definicji dobrej wiary, jednak w doktrynie utrwalony jest pogląd, że pojęcie dobrej czy złej wiary ma charakter klauzuli generalnej. Istotą i funkcją wszelkich klauzul generalnych w prawie cywilnym jest możliwość uwzględnienia w ocenie stanu faktycznego różnych okoliczności faktycznych, które w oderwaniu od konkretnej sprawy nie mogą być oceniane raz na zawsze i w jednakowy sposób według schematu o walorze bezwzględny (vide: komentarz S. R. do art. 172 kc, LexPolonica).

Ustawodawca w przepisie art. 7 kc (jak i art. 8 popc – dekret z 14.11.1946r.) wprowadził domniemanie dobrej wiary, a w konsekwencji przerzucił ciężar dowodu złej wiary na tego, kto twierdzi, że samoistny posiadacz uzyskał



posiadanie w złej wierze. Godzi się wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały dwa poglądy na temat sytuacji, w których można przypisać dobrą wiarę osobie wykonującej pewne uprawnienia. Według poglądu tradycyjnego, dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługuje wykonywane przez nią prawo (por.m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1975 r., III CZP 63/75, OSNCP 1976, Nr 12, poz. 259, uchwałę Sądu Najwyższego z 24 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 1980, Nr 9, poz. 161). Drugie stanowisko zakłada, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, iż wykonując w swoim imieniu prawo, niczyjego prawa nie narusza (por.m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 maja 1955 r., I CO 14/55, OSNCK 1956, Nr 4, poz. 92).

Przy prezentowaniu drugiego z powyższych stanowiska w judykaturze przyjmuje się, że do zdarzeń uzasadniających dobrą wiarę posiadacza należą: 1) zgoda właściciela nieruchomości na wybudowanie urządzeń oraz na dostęp do nich w celu eksploatacji, 2) decyzja wywłaszczeniowa wydana na podstawie: art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, art. 70 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz obowiązującego obecnie art. 124 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (taka podstawa dobrej wiary wynika z części orzeczeń Sądu Najwyższego), 3) budowa urządzeń przesyłowych na gruncie Skarbu Państwa przed dniem 1.02.1989r. – jest to specyficzny przypadek, można bowiem bronić stanowiska, iż w takich okolicznościach posiadanie służebności, które rozpoczyna się z chwilą zniesienia niepodzielnej własności państwowej, jest posiadaniem w dobrej wierze, 4) budowa urządzeń i korzystanie z nieruchomości na podstawie przepisów o powszechnej elektryfikacji.

Zważyć należało, że Sąd Rejonowy swą konkluzję o dobrej wierze, a w konsekwencji o możliwości zastosowania w niniejszej sprawie krótszego dwudziestoletniego (czy dziesięcioletniego – na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego sprzed jego zmiany w tym zakresie) okresu zasiedzenia, sformułował w zasadzie wyłącznie na stwierdzeniu, że uczestnik (jego poprzednik) działał w oparciu o ustawę o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, a w związku z tym objął służebność przesyłu (czy raczej służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu) w posiadanie będąc w dobrej wierze. Sąd Okręgowy nie podziela tego poglądu. Podkreślić należało, że uczestnik nie przedstawił żadnych dowodów, w szczególności żadnej dokumentacji, w tym żadnych decyzji administracyjnych, które potwierdzałyby fakt, że wszedł on w posiadanie służebności w zakresie linii niskiego i wysokiego napięcia zgodnie z przepisami ustawy o powszechnej elektryfikacji. Nie sposób jest więc w żadnej mierze przyjmować istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika na tej to podstawie, iż korzystał on z urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości wnioskodawcy w oparciu o przepisy ustawy z dnia 28 czerwca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, skoro nie przedstawił zarządzenia o powszechnej elektryfikacji, o którym mowa w art. 1 ust. 1 tej ustawy. Dotyczy to najbardziej linii niskiego napięcia, co do której przyjęto, że momentem objęcia służebności przez uczestnika w posiadanie w zakresie tej linii była data 31.12.1969r., a zatem data stosunkowo bliska jeszcze początkowi procesu elektryfikacji kraju. W każdym razie uczestnik nie przedstawił też żadnych dowodów na to, że w momencie obejmowania nieruchomości poprzednika prawnego wnioskodawców w posiadanie na cele przesyłu energii w ramach służebności, dysponował uprawnieniem (z jakiegokolwiek tytułu) do władania nieruchomością należącą obecnie do wnioskodawców, bo, że nie dysponował zgodą ówczesnego właściciela, nie było w sprawie nawet kwestionowane. Z planu trasy linii wysokiego napięcia (k. 60) wynika, że istniała ona już w dniu 7.05.1976r. Wydana wówczas decyzja budowlana (tu: przez w. (...) – k. 177) oparta była na przepisach ustawy z dnia 21.10.1974r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38, poz. 229 ze zm.), jednak pochodzi ona z 1986r. i dotyczy już modernizacji sieci energetycznych we wsi S. (k. 185). Zresztą decyzja taka sama w sobie nie mogłaby stanowić tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości (por.: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20.11.2015r., III CZP 76/15, Lex nr 1958100).

Mając powyższe na uwadze uznać należało, że stwierdzenie nabycia przez uczestnika służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu możliwe było pod warunkiem przyjęcia istnienia złej wiary po jego stronie. Wnioskodawcy zdołali bowiem, zdaniem Sądu Okręgowego, skutecznie zakwestionować (a zatem i obalić

domniemanie z art. 7 kc) twierdzenia w tym zakresie strony uczestniczącej w postępowaniu i przedstawiającej na poparcie takiego swego stanowiska dokumenty znajdujące się w aktach sprawy.

W efekcie odnieść należało się do ustalonych przez Sąd Rejonowy dat nabycia przez uczestnika służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu poprzez zasiedzenie. W zakresie linii wysokiego napięcia przebiegającej (zlokalizowanej) przez działkę nr (...) Sąd I instancji przyjął, iż skutek taki nastąpił z dniem 8.05.2006r. Jest to data prawidłowa, choć w istocie przyjęta wbrew ustaleniom Sądu a quo. Skoro Sąd Rejonowy założył, że początek biegu terminu zasiedzenia przypada na datę 7.05.1976r., a zasiedzenie biegło w dobrej wierze, to biorąc pod uwagę obowiązujące do 30.09.1990r. przepisy kodeksu cywilnego statuujące 10-letnie (w przypadku dobrej wiary) i 20-letnie (w przypadku złej wiary) terminy zasiedzenia, to Sąd Rejonowy winien był przyjąć, że zasiedzenie tej służebności co do linii WN nastąpiło w dacie 8.05.1986r. Skoro jednak Sąd I instancji wbrew swym konkluzjom prawnym ustalił prawidłową datę stwierdzenia zasiedzenia w tym zakresie, wniosek taki musi się, jako prawidłowy, ostać. Należało bowiem, zakładając złą wiarę uczestnika postępowania, uwzględnić jednocześnie 30-letni okres zasiedzenia liczony od dnia 7.05.1976r. Trzydziestoletni termin zasiedzenia wynika ze zmiany na mocy art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.1990.55.321) terminów zasiedzenia – wydłużenia ich odpowiednio do 20 lat w przypadku dobrej wiary i 30 lat w przypadku złej wiary. Przepis ten stanowi bowiem, że Do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Skorygować należało natomiast datę stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w zakresie linii niskiego napięcia. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zebranej dokumentacji, zeznań świadków oraz opinii biegłego sądowego L. Ł., Sąd I instancji doszedł do akceptowanego w postępowaniu odwoławczym wniosku, że początek biegu terminu zasiedzenia przypada w tym przedmiocie na dzień 31.12.1969r. Zakładając, z przyczyn, o których mowa była powyżej, że uczestnika charakteryzowała zła wiara w momencie wejścia w posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, stwierdzić należało, że skutek w postaci zasiedzenia tejże służebności w zakresie linii niskiego napięcia 0,4 kV nastąpił z upływem lat dwudziestu, a zatem z dniem 1.01.1990r. (zmiana długości terminów zasiedzenia nastąpiła dopiero z datą wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej z dnia 28.07.1990r., co miało miejsce z dniem 1.10.1990r.).

Powyższe rozważania koncentrujące się wokół dostrzeżonych uchybień Sądu Rejonowego, nie mają jednakowoż mocy skutecznego podważenia rozstrzygnięcia tego Sądu, jakie dotyczy konkluzji o oddaleniu wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w zakresie linii wysokiego i niskiego napięcia.

Wobec tego Sąd Okręgowy zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu I instancji, który słusznie oddalił wniosek E. i W. D. o ustanowienie służebności przesyłu na ich nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia elektroenergetyczne linii niskiego i wysokiego napięcia należące do uczestnika postępowania.

Sąd ad quem nie podzielił natomiast konkluzji Sądu Rejonowego, który swym rozstrzygnięciem objął także wniosek małżonków D. w zakresie, w jakim domagali się oni ustanowienia przedmiotowej służebności dotyczącej linii średniego napięcia. Ich wniosek nie został, co należy wyraźnie podkreślić, zniweczony zarzutem zasiedzenia, albowiem uczestnik takiego właśnie wniosku w przedmiotowej sprawie w ogóle nawet nie zgłosił.

Zważyć należało, że w piśmie z dnia 19.08.2013r. uczestnik postępowania podtrzymał i sprecyzował zarzut zasiedzenia, przy czym wskazał, że dotyczy on linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia (pkt 3a) oraz linii elektroenergetycznej średniego napięcia (pkt 3b) – k. 182. Jednak na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2013r. wyraźnie wskazał, że „podniesiony w punkcie 3b zarzut zasiedzenia służebności gruntowej i służebności przesyłu w domyśle dotyczy działki nr (...) i winien dotyczyć linii niskiego napięcia” (k. 199). Zdaniem Sądu Okręgowego uczestnik skorygował w ten sposób swoje wcześniejsze wynikające z pisma z dnia 19.08.2013r. stanowisko, które następnie potwierdził w piśmie przygotowawczym z dnia 24.06.2015r. (k. 256). W tej sytuacji, abstrahując nawet od słusznego zarzutu apelacyjnego wskazującego na nieprawidłowo ustaloną datę zasiedzenia służebności gruntowej w zakresie linii

średniego napięcia, stwierdzić należało, że wobec braku w ogóle zarzutu zasiedzenia obejmującego linię średniego napięcia, nieuprawnionym przez Sąd Rejonowy było oddalenie wniosku małżonków D. o ustanowienie służebności przesyłu w tym zakresie. Wszakże uczestnik nawet nie żądał stwierdzenia w tym zakresie zasiedzenia.

Powyższa konkluzja stała się podstawą do stwierdzenia konieczności uchylecia zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w pkt 1 w zakresie, w jakim dotyczyło ono napowietrznej linii średniego napięcia 15 kV przebiegającej przez działkę nr (...) wchodzącą w skład nieruchomości wnioskodawców objętej księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w C. V Wydział Ksiąg Wieczystych. Przyczyną omawianego uchylecia jest nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy obejmującej wszakże również wnioski małżonków D. o ustanowienie służebności przesyłu także w zakresie linii średniego napięcia. Skoro niemożliwym było, w obliczu braku zarzutu zasiedzenia, stwierdzenie tego zasiedzenia w tym zakresie, to koniecznym jest odniesienie się do żądania wnioskodawców. Sąd I instancji tego nie uczynił.

Wobec tego to rzeczą Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie rozważenie zasadności żądania wnioskodawców dotyczącego ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika w zakresie linii średniego napięcia. W tym celu Sąd I instancji powinien przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe, które pozwoli na określenie w szczególności tego, jak ma przebiegać przez działkę nr (...) owa służebność przesyłu. Zważyć bowiem należało, że, jak dotychczas, dopuszczono jedynie dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia szerokości pasu technologicznego dla linii średniego napięcia (vide: opinia uzupełniająca biegłego L. Ł. – k. 281-284)), niemniej nie ustalono, w tym nie określono na mapie stanowiącej załącznik do takiej opinii, rzeczywistego przebiegu tej linii, w efekcie czego nie jest wiadomym, jak obejmująca tę linię elektroenergetyczną służebność przesyłu miałaby przebiegać. Zauważyć ponadto należało, że także w samej opinii tego biegłego z dnia 21.04.2015r. nie sposób jest znaleźć nawet dokumentacji fotograficznej dotyczącej przebiegu linii SN, nie wspominając nawet o zaznaczeniu jej na mapie.

Sąd Rejonowy nie rozpoznał także istoty sprawy, albowiem zupełnie nie odniósł się do żądania wnioskodawców ustanowienia omawianej służebności przesyłu za wynagrodzeniem. W sprawie nie zostało ustalone, czy, a jeśli tak, to jakie należy się wnioskodawcom wynagrodzenie za ustanowienie na ich nieruchomości na rzecz uczestnika służebności przesyłu. Toteż i tę kwestię Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien jest rozstrzygnąć, posiłkując się stosowną opinią biegłego sądowego, skoro kwestia ta wymaga uzyskania wiadomości specjalistycznych (art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc).

Konkluzja o nierozpoznaniu istoty sprawy skutkowałą uchyleciem zaskarżonego postanowienia we wskazanym zakresie i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania na mocy art. 386 § 4 kpc. Rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy zgodnie z art. 108 § 2 kpc pozostawił Sądowi Rejonowemu.

W pozostałym zakresie apelacja wnioskodawców jako bezzasadna na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.